

Sygn. akt V KK 687/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 marca 2022 r.,
sprawy **M. M. i A. W.**
oskarżonego z art. 252 § 1 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 17 lutego 2021 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2) zwolnić skazanych M. M. i A. W. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wchodzące w ich skład wydatki przejąć na rachunek Skarbu Państwa,**
- 3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S., Kancelaria Adwokacka w (...), kwotę 738 zł tytułem (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji w charakterze obrońcy z urzędu skazanego M. M.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 17 lutego 2021 roku w sprawie o sygn. akt III K (...) m.in.:

w pkt I. uznał oskarżonego M. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

w pkt II. uznał oskarżonego M. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

w pkt III. uznał oskarżonego M. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

w pkt IV. uznał oskarżonego M. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

w pkt V. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary jednostkowe pozbawienia wolności wymierzone powyżej i wymierzył oskarżonemu M. M. karę łączną 6 (sześciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

w pkt IX. uznał oskarżonego A. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 13

§ 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

w pkt X. uznało oskarżonego A. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

w pkt XI. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary jednostkowe pozbawienia wolności wymierzone powyżej i wymierzył oskarżonemu A. W. karę łączną 3 (trzech) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd zaliczył również okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności i zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacjami przez obrońcę oskarżonego A. W., obrońcę oskarżonego M. M. oraz przez prokuratora.

Sądu Apelacyjnego w (...) wyrokiem z dnia 15 czerwca 2020 roku w sprawie o sygnaturze II Aka (...):

1. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 lutego 2021 roku w sprawie III K (...) w ten sposób, że:
 1. obniżył wymierzoną A. W. za czyn opisany w punkcie I części wstępnej przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 2 k.k. karę pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat,
 2. przyjął, że oskarżeni M. M., R. Ł., A. W. i S. W. czynu opisanego w punkcie II części wstępnej nie osiągnęli zamierzonego celu z uwagi na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego, za

podstawę skazania przyjął wobec M. M. art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 24.06.2020r.), wobec R. Ł. art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 24.6.2020r.), wobec A. W. i S. W. art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 24.06.2020r.), zaś za podstawę wymiaru kar orzeczonych wobec oskarżonych M. M. i A. W. art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 2 k.k., obniżając wymierzone za ten czyn kary pozbawienia wolności M. M. do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy, A. W. do 2 (dwóch) lat, a wobec oskarżonych R. Ł. i S. W. art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., obniżając orzeczone za ten czyn kary pozbawienia wolności wobec R. Ł. do 3 (trzech) lat i 1 (jednego) miesiąca, a wobec S. W. do 3 (trzech) lat, stwierdzając że utraciły moc kary łączne orzeczone w punkcie V, VIII, XI i XIV części rozstrzygającej,

1. za podstawę skazania M. M. za czyn opisany w punkcie III części wstępnej przyjął art. 245 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 24.06.2020r.), zaś za podstawę wymiaru kary art. 245 k.k.;
1. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 24.06.2020r.) połączył kary pozbawienia wolności orzeczone m.in. wobec:
 1. M. M. w punkcie I, III, IV części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku oraz w punkcie I b niniejszego wyroku i orzeczono karę łączną 5 (pięciu) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,
 2. A. W. w punkcie I a i b niniejszego wyroku i orzeczono karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pobawienia wolności.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) zaskarżyli kasacjami obrońcy skazanego A. W. oraz skazanego M. M.

Obrońca skazanego A. W. zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w części dotyczącej kary orzeczonej wobec skazanego i zarzuciła mu:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk, polegające na zaniechaniu przeprowadzenia prawidłowej kontroli odwoławczej i nierozpoznanie wszystkich wniosków zawartych w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 lutego 2021 roku, a także nieodniesienie się do nich w treści uzasadniania sporządzonego do zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 czerwca 2021 roku, pomimo tego, iż na sądzie *ad qem* ciąży obowiązek rozważenia wszelkich wniosków zawartych w środku zaskarżenia oraz uzasadnienie motywów uznania ich za zasadne bądź nie,
2. rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób dowolny, a nie swobodny, bez uwzględnienia wszystkich okoliczności wpływających na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu określonego w pkt I lit. b zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego oraz stanu faktycznego sprawy, powinny prowadzić do wymierzenia skazanemu jednostkowej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zgodnie z dyspozycją art. 60 § 5 kk, a w konsekwencji również kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Obrońca skazanego M. M. zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w całości i zarzuciła mu rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 170 § 1 pkt

1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego w postaci przesłuchania D. K., który został złożony jeszcze w postępowaniu przygotowawczym i był konsekwentnie utrzymywany w postępowaniu sądowym.

W związku z tym zarzutem skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz o zasądzenie kosztów obrony z urzędu.

W odpowiedzi na kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje są oczywiście bezzasadne.

Taka o nich ocena wynika z nierespektowania przez skarżące tych regulacji procesowych, które określają funkcję kasacji oraz jej jedynie dopuszczalne podstawy. Przysługuje ona wszak stronom (co do zasady) od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Przedmiotem postępowania wszczętego kasacją jest kontrola prawidłowości stosowania prawa przy wydawaniu zaskarżonych orzeczeń, a nie kontrola zasadności i trafności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego prawomocnego orzeczenia, jeśli orzeczenie to nie zostało wydane z rażącym pogwałceniem przepisów regulujących zasady i tok postępowania karnego. Celem postępowania karnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych bardzo poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale nie wszystkich, jedynie tych o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest na pewno postępowaniem w którym ponawia się kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje trafności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary. Podkreślić przy tym należy (i to z całą mocą znaczenia tego faktu), że uwzględnienie kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, zawsze stanowi wyłom w zasadzie

stałości i niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych. Doniosłość tej zasady dla prawidłowego, a zwłaszcza stabilnego funkcjonowania Państwa, powoduje, że jej naruszenie powinno ograniczać się do sytuacji absolutnie wyjątkowych, gdy zaskarżone nią orzeczenie tak rażąco uchybia prawu, co mogło mieć (nie jakikolwiek ale) istotny wpływ na jego treść, że nie może ono przez tą jednoznaczną rangę owego pogwałcenia prawa, którym jest dotknięte, pozostawać w obrocie prawnym demokratycznego Państwa. Nie każde zatem nawet rażące naruszenie prawa – poza uchybieniami z art. 439 k.p.k., może stanowić skuteczną podstawę kasacji, musi mieć ono nadto także i inną wymaganą w przepisie art. 523 § 1 k.p.k. cechę, to jest musi być takie, by mogło mieć istotny wpływ na treść owego orzeczenia. Te wymogi, aby uchybienia, na które wskazują zarzuty kasacyjne, były rażące oraz aby mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, muszą być spełnione kumulatywnie. (I ich zaistnienie musi wykazać skarżący. Nie może być podstawą uwzględnienia kasacji samo stwierdzenie, że sąd dopuścił się rażącego naruszenia prawa, jeżeli w realiach danej sprawy nie da się wykazać, że uchybienie to mogło lub nawet miało istotny wpływ na treść orzeczenia, jeżeli nie da się tego uchybienia zakwalifikować jako rażącego. Tych uwarunkowań normatywnych nie dostrzegły jednak autorki ocenianych kasacji, co skutkuje oceną o ich nietrafności i to w wymiarze oczywistym. Należy bowiem pamiętać o tym, że sąd kasacyjny rozpoznaje kasację (tylko) w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Stanowiący o tym przepis art. 536 k.p.k. wprowadza trzy wyjątki od tej zasady, te w niniejszym postępowaniu nie zaistniały. Stąd też obowiązkiem Sądu Najwyższego było rozpoznanie zarzutów kasacji tylko w takiej formule w jakiej je dosłownie sformułowano.

Zaprezentowaną ocenę kasacji obrońców skazanych uzasadniają - w szczególności – następujące okoliczności.

1. Co do kasacji obrońcy skazanego A. W.

Tą kasacją obrońca skazanego zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego tylko w zakresie dotyczącym kary. Wprawdzie zgodnie z treścią art. 523 § 1 zdanie 2 k.p.k. kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, ale stwierdzić należy formalną dopuszczalność podniesionych w tej kasacji zarzutów.

Te bowiem nie ograniczają się do zakwestionowania wprost samej (jako takiej) współmierności orzeczonej wobec skazanego kary, ale próbują wykazać (jakkolwiek tylko pozornie - o czym w dalszej części uzasadnienia), że orzeczono ją w sposób uchybiający przywołanym w podstawach prawnych obu zarzutów przepisom prawa procesowego.

Jednakże obydwa te zarzuty są oczywiście nietrafne.

Zauważyć przede wszystkim należy, że w apelacji obrońca zarzuciła obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 60 § 3 k.k. poprzez niezastosowanie go wobec A. W. oraz rażącą niewspółmierność orzeczonych wobec niego kar jednostkowych i kary łącznej. Sąd II instancji uznał ten pierwszy zarzut za zasadny i po zastosowaniu tego przepisu nadzwyczajnie złagodził orzeczoną wobec oskarżonego za czyn z pkt I części wstępnej wyroku Sądu Okręgowego karę do 2 lat pozbawienia wolności oraz uczynił tak samo za kolejny przypisany mu czyn, a następnie orzekł jako karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Mając na uwadze, że art. 60 § 6 pkt 2 kk pozostawia Sądowi swobodę w zakresie wymiaru nadzwyczajnie złagodzonej kary, która ma być nie niższa niż $\frac{1}{3}$ dolnej granicy ustawowego zagrożenia ($\frac{1}{3} \times 3 \text{ lat} = 1 \text{ rok}$), a jednocześnie ma nie być wyższa niż dolna granica ustawowego zagrożenia, czyli 3 lata, Sąd dokonując oceny wysokiej społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego przestępstw, ich okoliczności, motywów oskarżonego, wymierzył mu – za każde z nich -kary po 2 lata pozbawienia wolności. Nie miał Sąd obowiązku stosując art. 60 § 3 kk dokonać wymiaru kary zgodnego z oczekiwaniami oskarżonego. Analizując treść uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku w zakresie dotyczącym apelacji obrońcy A. W. nie sposób podzielić wyrażony w niej pogląd o tym, że kontrola odwoławcza w tym zakresie została przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w sposób naruszający wskazane w podstawie pierwszego zarzutu kasacji przepisy regulujące zasady jej przeprowadzenia. Nie mówiąc już o tym, że to (rzekome) uchybienie miałoby mieć charakter rażący i z możliwością istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku, bo przecież dopiero wówczas mogłoby ono stanowić skuteczną podstawę zarzutu kasacji (art. 523 § 1 k.p.k). Uwzględniając podnoszone w uzasadnieniu kasacji argumenty uznać należy, iż

skarżąca w istocie zdecydowała się podnosić w kasacji zarzuty dotyczących wymiaru kary pod pozorem naruszenia przepisów prawa procesowego co stanowi – w tej sytuacji – tylko wyraz chęci ominięcia przez nią wspomnianych ograniczeń dotyczących zarzutów kasacyjnych. Jednoznacznie o takich rzeczywistych intencjach skarżącej świadczy treść owych przytoczonych przez nią argumentów w uzasadnieniu skargi. Co więcej, skarżąca w ten sposób próbuje też skłonić Sąd kasacyjny do powielenia kontroli instancyjnej w zakresie dotyczącym zasadności wymierzonej wobec skazanego kary. Nie dostrzega też i tego, że Sąd Apelacyjny weryfikując na nowo wymiar orzeczonej wobec skazanego kary jednoznacznie wskazał te okoliczności, które tenże wymiar kreowały. Wynikały one z jednej strony z poczynionych ustaleń co do bezspornie wysokiego stopnia społecznej szkodliwości przypisanych skazanemu czynów, z drugiej strony zaś tych ustaleń, które obrazują osobę skazanego jako dotkniętą postępującym procesem demoralizacji, popełniającą kolejne przestępstwa, wobec której stosowane dotychczas kary okazały się nieskuteczne.,

Oczywiście bezzasadny jest również kolejny zarzut tej kasacji, tj. zarzut naruszenia przepisów art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.p., którego konsekwencją miało być naruszenia art. 60 § 5 kk. Zarzut ten również ma tylko charakter pozorny. Skarżąca bowiem pod pretekstem naruszenia przepisów postępowania przez Sąd Apelacyjny w toku samego aktu wymierzenia kary skazanemu za przestępstwa mu przypisane w istocie kwestionuje sam ten wymiar, przypisując wadliwość zaniechania przez ten Sąd warunkowego zawieszenia skazanemu wykonania kary łącznej pozbawienia wolności. Nadto przy tym nie liczy się z tymi (wspomnianymi) przywołanymi ustaleniami Sądu Apelacyjnego, które spowodowały taki charakter i wymiar tej kary. Tym samym w sposób niedozwolony w kasacji skarżąca próbuje podważać te ustalenia Sądu. Tymczasem, ta oparta na wspomnianych ustaleniach ocena Sądu jest wszechstronna i obiektywizm tej oceny nie budzą - i w tym zakresie – uprawnionych wątpliwości. Zauważyć też należy, iż w drugim zarzucie kasacji, a także w jej uzasadnieniu, skarżąca przywołuje fakt popełnienia przez skazanego czynu w postaci usiłowania nieudolnego. Jednakże kwestii tej nie podnosiła w ogóle w apelacji, a nadto przy

tym pomija i to, że Sąd odwoławczy uznał prymat celu zapobiegawczego przy kształtowaniu wymiaru kary łącznej skazanemu.

Oczywiście bezzasadna jest również kasacja wniesiona przez obrońcę M. M.

Sposób sformułowania jedyne go zawartego w niej zarzutu pozwala uznać nawet tą kasację za pozostającą wręcz na granicy dopuszczalności. Nie ulegają bowiem wątpliwości dwie normatywne zaszłości. Po pierwsze to, że sąd kasacyjny rozpoznaje kasację (tylko) w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach o których mowa w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. oraz art. 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.). Oznacza to, że Sąd Najwyższy był w niniejszej sprawie zobowiązany, ale i wyłącznie też uprawniony, rozpoznać kasację obrońcy skazanego M. M. tylko w takim zakresie i przy tylko tak zredagowanej formule wskazanego w niej zarzutu. Po drugie, podstawą kasacji obok uchybień określonych w art. 439 k.p.k., może być tylko „inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku” (art. 523 § 1 k.p.k. Tymczasem w omawianej w tym miejscu kasacji jej autorka w ogóle w sposób precyzyjny nie sformułowała zarzutu, a w przedstawionym jego opisie nie wykazała powodów uznania przedmiotowego uchybienia za „rażące”, poprzestając li tylko na stwierdzeniu, że takie ono było, ani też nie wykazała możliwości „istotnego” wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku. Tak postąpiła pomimo, że wykazanie kumulatywnego zaistnienia tych obu wymaganych cech podstaw kasacji (tej postaci) jest obowiązkiem skarżącego, a jednocześnie warunkiem uznania jej skuteczności. To zaniechanie jest też tym bardziej ważne w sytuacji w której uwzględni się to (co zasadnie zauważył Sąd Apelacyjny na s. 18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), iż prokurator już w postępowaniu przygotowawczym próbował przesłuchać świadka D. K. oraz jeszcze innego funkcjonariusza policji, ale nie otrzymał na to zgody Komendanta Głównego Policji. Z tych przyczyn przeprowadzenie wymienionego dowodu było niedopuszczalne. Poza tym, obrońca stwierdził, że wpływ tego uchybienia polegać miał na nieuwzględnieniu tego, iż oskarżony zapobiegł dokonaniu przez oskarżonych czynu. Tymczasem pierwsze z przypisanych mu przestępstw nie zostało dokonane z uwagi na obawę sprawców o reakcję psów znajdujących się na terenie posesji pokrzywdzonego. Natomiast co

do drugiego przestępstwa, Sąd II instancji przyznał, że Policja posiadała informacje o planowanym przestępstwie, ale brak było informacji o źródle tej wiedzy. Dlatego mając na uwadze wyjaśnienia oskarżonego M. M. dotyczące przekazania policji informacji o planowanym przestępstwie na szkodę B. J. oraz niedopuszczalność przesłuchania D. K., Sąd przyjął, że - jeśli chodzi o to przestępstwo - wymierzając oskarżonemu karę należy skorzystać z art. 60 § 3 kk i nadzwyczajnie złagodzić orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności. Nie sposób też nie odnotować, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym na rozprawie w dniu 5 czerwca 2020 r. wniosek dowodowy o przesłuchanie D. K. złożył oskarżony R. Ł. (k.1930v), wówczas strony (a więc i obrońca jeszcze wtedy oskarżonego M. M.) „nie ustosunkowali się do wniosku”. Sąd Okręgowy oddalił ten wniosek dowodowy, mylnie przywołując jako podstawę tej decyzji przepis art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., ale słusznie Sąd Apelacyjny uznał, że ten błąd pozostawał bez znaczenia, skoro niewątpliwie istniała wówczas inna podstawa do oddalenia tego wniosku dowodowego wskazana w art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. Jest to okoliczność o tyle istotna, iż w jej kontekście (oraz już przywołanych okoliczności dotyczących zastosowania wobec skazanego przepisu art. 60 § 3 k.k.) należałoby też oceniać możliwość wpływu tego (zgłoszonego niesłusznie, a więc niewątpliwie tylko rzekomego) uchybienia na treść zapadłego wobec M. M. zaskarżonego wyroku, nawet wtedy, gdyby ono rzeczywiście zaistniało.

W tej sytuacji brak jest podstaw do uwzględnienia kasacji obrońców skazanych, co więcej, ich (wyłączna) treści wręcz determinowała ocenę o ich oczywistej bezzasadności. Stąd należało je jako takie oddalić.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Wobec stwierdzonej sytuacji majątkowej obu skazanych należało mocą art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. zwolnić ich od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.

